PT. Bibljoteka Jagiellońska | Nr. 215 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) | Lwów, czwartek 22 września 1938 | Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
s dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz millimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 80, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

DZIEŃ 20-ty WRZEŚNIA WE LWOWIE.

W dniu 20 września 1938 r. odezwał się w zgodnym chórze głosów z całej Polski donośny głos wszystkich warstw polskiego społeczeństwa Lwowa i wszystkich lwowskich polskich organizacji: Śląsk za Olzą był Śląskiem polskim i takim też musi być bez jakichkolwiek zastrzeżeń!

W obliczu dzisiejszej chwili, która położy niewątpliwie ostateczny kres martyrologii 150-tysięcznej rzeszy rodaków za Olzą, kres nieustannych napaści czeskich na wszystko, co nosi znamię polskości, sięgnijmy pamięcią wstecz i wspomnijmy smutne chwile z zimy r. 1919, kiedy nasz zachodni sąsiad pobratymiec, wykorzystując żmudne boje Polski na wschodzie, wbił nam nóż w plecy.

W dniu 23 stycznia 1919 r. rozpoczął się dramatyczny okres w dziejach Śląska Cieszyńskiego. Przed niespełna trzema miesiącami legła w gruzach monarchia habsburgska, wyzwolone ludy zdołały już zakreślić kontury swej państwowości, gdy tam, na południowo-zachodnie kresy ziem polskich wkroczył żołnierz czeski, któremu w rękę dano jako glejt sfałszowany mandat koalicji.

Bo jesienią 1918 r. powstała na terytorium Śląska Cieszyńskiego Rada Narodowa jednomyślnie stwierdziła przynależność tej prastarej dzielnicy piastowskiej do Rzeczypospolitej. W porozumieniu z przedstawicielami „Narodni Wybor pro Slezsko" w dniu 5 listopada została wytyczona linia demarkacyjna, ostateczne zaś ustalenie granicy za zgodą obu rad uchwalono przekazać właściwym czynnikom polsko-czeskim tj. rządom w Warszawie i Pradze.

Ale rząd czeski uważał za stosowne wykorzystać niezwykle ciężką sytuację Polski pod Lwowem, polecając przeważającym silom wojskowym zająć cały teren Śląska. Te zbrojne zakusy rozbiły się o opór drobnych sił polskich w dniu 30 stycznia 1919 r. w bitwie pod Skoczowem. Sprawa podziału Śląska przeszła znowu na forum paryskie a załatwiła ją decyzja Konferencji Ambasadorów z dnia 28 lipca 1920 r., przedzielając Śląsk obecnie istniejącą granicą.

W dniu 29 listopada 1920 r. zawarta w Pradze polsko-czeska umowę w przedmiocie obywatelstwa i praw z nim związanych. Umowa ta nie weszła w życie ponieważ Czechosłowacja nie chciała jej ratyfikować.

Rozpoczął się okres największego ucisku ludności polskiej. Żadna część składowa państwa czesko-słowackiego nie była narażona na tak intensywny nacisk wynaradawiający ze strony Czechów, jak właśnie etnograficzny teren polski. Nacisk ten rozpoczął się zaraz w tzw. okresie plebiscytowym i zainaugurowany został represjami, aresztowaniami i zamknięciem 17-tu szkół polskich.

W dalszych latach usuwano, bądź wypędzano z Zaolzia urzędników Polaków; to samo działo się w zakładach przemysłowych i gwarectwach. Zlekceważono prawa języka polskiego, utrudniano rozwój stosunków samorządowych przez narzucanie szowinistycznych komisarzy czeskich, tępiono wszelką inicjatywę gospodarczą polską, — słowem stworzono nieznośny los naszych rodaków jako obywateli niższej kategorii w republice, która miała być zorganizowana na wzór Szwajcarii a stała się typowym państwem policyjnym, wyspecjalizowanym w prowadzeniu akcji wynaradawiającej.

Społeczeństwo polskie swymi wystąpieniami w dniach ostatnich chce położyć kres temu bezprawiu i przywrócić zarazem narodowi polskiemu to, co mu się najzupełniej prawnie należy.

L.

Nastrój wojny panuje na granicy czechosłowackiej.

Milicjanci czescy strzelają. — Miasto niemieckie zaatakowane.

Berlin, 21. 9. (PAT) Donoszą z pogranicza czeskiego o licznych zajściach, jakie się tam wydarzyły.

Pod m. Seidenberg, gdzie mieści się obóz uciekinierów z Czechosłowacji, przekroczyli granicę ubiegłej nocy uzbrojeni członkowie czeskiej milicji komunistycznej. Milicjanci rozpoczęli strzelaninę, w czasie której zraniono ciężko 2 osoby, 15 lżej.

W poniedziałek wieczorem do Seidenberg nadeszły wiadomości, że do Berzdorf na terenie Sudetów przybył silny oddział czeskiej milicji komunistycznej, przebranej w mundury wojskowe. Oddział ten miał zaatakować obóz uciekinierów na terenie Rzeszy w Seidenberg i uprowadzić niektórych uciekinierów. Około godz. 3-ej nad ranem niemiecka straż graniczna zaobserwowała po stronie czechosłowackiej posuwanie się oddziału, złożonego z kilkuset ludzi, w kierunku granicy. Gdy oddział znalazł się na wysokości czeskiego budynku celnego rozpoczął ogień, ostrzeliwując budynek niemieckiej straży granicznej i urząd celny. Jednocześnie drugi oddział skierował się wprost na Seidenberg. Oddział ten przekroczył granicę o godz. 3.30 nad ranem. Niemiecka straż graniczna nie dopuściła napastników do miasta, mimo to jednak ostrzeliwali oni miasto w ciągu godziny ogniem karabinów ręcznych i maszynowych.

Ofiarą tych strzałów padło 2 ciężko rannych, a 15 lżej. Wszyscy ranni są członkami straży granicznej. Jak słychać, padły też ofiary i po stronie czeskiej. Liczba ofiar nie może być ustalona, gdyż Czesi, wycofując się, zabrali ze sobą rannych.

Berlin, 21. 9. (PAT) Z pogranicza niemiecko-czeskiego donoszą, że wczoraj rano koło godz. 4.30 doszło do strzelaniny pomiędzy czeską strażą graniczną, która otworzyła ogień na uchodźców niemiecko-sudeckich, a obowiązanymi do służby wojskowej Niemcami sudeckimi, którzy w mundurach i z bronią oddalili się skrycie od swych oddziałów wojskowych i wraz z pozostałymi uchodźcami usiłowali dostać się na terytorium Rzeszy. Uchodźcy, w tej liczbie wiele kobiet i dzieci, pochodzący głównie z Gross-Aupa i Klein-Aupa, rzucili sie na ziemię, gdyż z czeskiego budynku celnego otworzono ogień z karabinów i kulomiotów i pełzając, starali się dotrzeć na teren Rzeszy. Koło godz. 5.15 znowu dano ognia do uchodźców od strony Neuhaeusel. Na ogień ten odpowiedziało 9 żołnierzy niemiecko-sudeckich z pułku piechoty w Trautenau, którzy ruszyli na czeski budynek celny, skąd szedł najsilniejszy ogień karabinów maszynowych i rzucili nań granaty ręczne, powodując pożar budynku. 15 żołnierzy czeskich z 2 karabinami maszynowymi, znajdującymi się obok budynku, cofnęło się wówczas w kierunku Neuhaeusel, pozostawiając w płonącym urzędzie celnym zabitego od wybuchu granatu żandarma. Jeden żandarm czeski i jeden urzędnik skarbowy, którzy z podniesionymi do góry rękami wyszli z budynku celnego, zostali przez żołnierzy sudeckich rozbrojeni i wzięci do niewoli. Uchodźcy skorzystali z krótkiej przerwy ogniowej, aby szybko dostać się na terytorium Niemiec, podczas gdy żołnierze sudeccy przeszukali jeszcze płonący budynek celny, po czym skierowali się wraz z jeńcami na teren Rzeszy. Obaj jeńcy wyrazili życzenie, by internowano ich na terytorium niemieckim.

O godz. 7 zjawił się po stronie czeskiej większy oddział żołnierzy czeskich z karabinami maszynowymi, który ostrzeliwał ruiny czeskiego budynku celnego i niemiecka stację celną.

Ogień ustał dopiero koło godz. 8. Po stronie niemieckiej stwierdzono liczne ślady kul. Spośród uchodźców ranne zostały 3 kobiety i troje dzieci.

———

Praga odrzuca propozycje francusko-brytyjskie.

Londyn, 21. 8. (PAT) **W brytyjskich kołach rządowych zapanowała wieczorem po otrzymaniu informacyj od rządu czeskiego całkowita konsternacja. Nota czechosłowacka stanowi w istocie swej odrzucenie propozycyj brytyjsko-francuskich. Nota stwierdza, że propozycje te ze względów konstytucyjnych nie mogą być przyjęte w tej postaci, w jakiej zostały one przedstawione.**

Konstytucja czechosłowacka — oświadcza ma nota — nie udziela żadnemu rządowi czechosłowackiemu zezwolenia na podjęcie rokowań na tego rodzaju płaszczyźnie. Rząd czechosłowacki domagać się ma ponadto wyjaśnienia szeregu punktów, które — jego zdaniem — w przedstawionych propozycjach są zupełnie niejasne, lub nawet, zdaniem rządu czechosłowackiego, niewykonalne.

Rząd czechosłowacki wyrażać ma w nocie na zakończenie swoją gotowość podjęcia rokowań na jakiejkolwiek innej podstawie, możliwej do przyjęcia w ramach konstytucji czechosłowackiej. Rząd czechosłowacki proponować ma zastosowanie układu arbitrażowego niemiecko-czechosłowackiego, obowiązującego — jego zdaniem — wciąż jeszcze zarówno Niemcy, jak i Czechosłowację, z tytułu traktatów lokarneńskich.

W brytyjskich kołach rządowych nie zdają sobie jeszcze sprawy z konsekwencyj, jakie nota ta może wywołać; przyznawane jest jednak, że odpowiedź rządu czechosłowackiego czyni możliwość rozwiązania kryzysu drogą takich rokowań mało prawdopodobną.

———

Pogranicze czesko-węgierskie zamknięte.

Budapeszt, 21. 9 (PAT) Uchodźcy z Czechosłowacji opowiadają, że na Słowaczyźnie komuniści terroryzują ludność. Czesi zatarasowali wszystkie drogi wiodące do Węgier, robiąc zasieki z drutu kolczastego, oraz podminowali mosty. W rzeczywistości granica czesko-węgierska jest zamknięta, chociaż urzędowo tego nie ogłoszono. Liczni włościanie węgierscy, posiadający swe pola po stronie czeskiej, którzy w sobotę udali się tam dla dokonania robót rolnych, do dziś nie powrócili.

Według zeznań dwóch żołnierzy czeskich, Węgrów, którzy zbiegli do Węgier, w obozie wojskowym w Oremlaz doszło do starcia między Czechami, Węgrami i Niemcami. W starciu tym 3 Czechów i 2 Niemców zostało zabitych.

Ambasador Lipski na naradzie w Berchtesgaden.

Warszawa, 21. 9. (PAT.) **W dniu wczorajszym ambasador Rzplitej w Berlinie p. Lipski udał się samolotem na zaproszenie kanclerza Hitlera do Berchtesgaden i został przyjęty w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa.**

———

SZTANDARY DLA SZKÓŁ KRESOWYCH.

Warszawa, 21. 9. (PAT.) W dniu 21 b. m. przed południem, w ramach codziennych audycji dla szkół, Polskie Radio transmituje z dziedzińca Zamku Królewskiego uroczystość wręczenia sztandarów szkołom pogranicznym.

Uroczystość odbędzie się na dziedzińcu Zamku Królewskiego w Warszawie. Wręczenie sztandarów 27-miu szkołom kresowym przez ministra W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego, odbędzie się w obecności P. Prezydenta R. P.

Wiadomości bieżące.

21 WRZESNIA — **Sroda**
Mateusza
Jutro: Maurycego
Wschód słońca 5·19
Zachód „ 17·39

TEATR WIELKI.
Sroda godz. 20 „Jan“.
Czwartek godz. 20 „Wilki w nocy“.
Piątek godz. 20 „Jan“.
Sobota godz. 20 „Wilki w nocy“.

TEATR ROZMAITOSCI.
Teatr nieczynny.

KINOTEATRY:
APOLLO ul. Chorążczyzny 7: „Indie mówią“.
BAŁTYK plac Strzelecki: „Gdy kwitną bzy“.
CASINO Legionów 5: „Modelka“.
CHIMERA u. Akademicka 8: „Marnotrawna córka“.
EUROPA ul. Akademicka 3: „Zbłądziłem“.
KOPERNIK Kopernika 9: „Druga młodość“.
MARYSIENKA pl. Smolki: „Pensjonarka“.
MIRAŻ ul. Wałowa: „Miłość Beethovena“.
MUZA 3-go Maja 11: „Mały dżentelmen“ oraz „Zaufaj mi“.
PALACE Legionów 1: „Profesor Wilczur“.
PAX ul. Franciszkańska: „Kobiety nad przepaścią“.
RAJ plac Marjacki 7: „Wesoły włóczęga“.
RIALTO plac Akademicki 5: „Cafee Metropole“.
ROXY Kętrzyńskiego 56: „Robert i Bertrand“.
STYLOWY ul. Szaszkiewicza 5: „As kier“ i rewia.
TON pas. Mikolascha: „Serce i szpada“.

— **Inauguracja sezonu 1938/39.** Teatr Wielki inauguruje nowy sezon w przyszłym tygodniu „Gałązką Rozmarynu“ Z. Nowakowskiego. — Cały zespół aktorski zwiększony dwudziestoma siłami aktorskimi specjalnie doangażowanymi do tego widowiska wraz z kilkudziesięcioma komparsami tworzyć będzie całość widowiska rozgrywającego się w pięciu obrazach na terenach Oleandry, Kielce, Pozycja pod Radomiem, Łowczówek i nad Nidą w 1914. 1915 r. Utwór posiadający niezaprzeczalne walory widowiska popularnego o nieustannie zmiennych nastrojach szczerego, jędrnego humoru i prostoty wzruszeniowej, zniewala widza, budząc w nim echa bliskiej przeszłości. Widowisko przygotowują: M. Szpakiewicz i M. Różański.

— „Jan“. Dziś po raz czwarty komedia Bus-Fekete'go „Jan“. Ceny miejsc zniżone.

KOMUNIKATY.

— **Koncert Chopinowski z Polski.** Dziś o godzinie 19-tej pierwszy raz po przerwie wakacyjnej śpiewać będzie w radio Michał Zabejda-Sumicki. W dniu tym wystąpi również o 21.10 Margerita Trombini-Kazuro. Artystka wykona utwory Chopina. Koncert ten transmitują oprócz polskich rozgłośnie: wiedeńska i Deutschlandsender.

— **Zwyczajne Walne Zgromadzenie Towarzystwa Bursy im. św. Wojciecha** odbędzie się 23 bm. o 5-tej w Bursie, ul. św. Wojciecha 26 z porządkiem: Odczytanie protokołu z ost. W. Zgrom., Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, Wybory uzupełniające do Kom. Rewiz., Wniosek Wydziału w sprawie odstąpienia kościoła, domu i połowy parceli Kurii Metropolitalnej obrz. łac. we Lwowie, Dyskusja i głosowanie. Do odbycia W. Zgromadzenia wymaga statut obecności 1/5 członków. W razie braku zespołu zebranie odbędzie się o pół godziny później bez względu na ilość członków.

— **Rodzina Wojskowa Koło Lwowskie** zaprasza wszystkie członkinie jak również żony wojskowych, nienależące do Stowarzyszenia na zebranie w dn. 22 bm. godz. 17-ta w Kasynie garn., Jabłonowskich 30. Na porządku dziennym omówienie sprawy wyborów.

— **Dziesięciolecie urzędowania p. dyr. O. K. R. Dominiki Moszory.** Dnia 24-go bm o 18.30 muzyka postojowa orkiestry P. P. na podwórzu Urzędu Lwów 1. Godz. 19 przedstawienie w świetlicy Oddziału P. P. W. Lwów 1. Godz. 22 Dancing-bridge w świetlicy PPW. przy ul. Słowackiego 1, organizowany przez Oddział PPW. Lwów 5. Strój wizytowy. — Dnia 25 m. nabożeństwo w Katedrze Ormiańskiej. Godz. 11 składanie życzeń w gabinecie p. Dyrektora przez kierowników Urzędów I. i II. kl. Godz. 12 składanie życzeń w świetlicy Oddział PPW. Lwów 1 przez zarządy Oddziałów PPW. od 1—20, oraz delegacje związków i pracowników pocztowych. Godz. 14 śniadanie w świetlicy Oddziału P. P. W. Lwów 1.

— **Kurs dla młodych matek.** W dniu 17-go października 1938 roku rozpoczyna się 5-ty Kurs dla Młodych Matek, urządzony staraniem Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie. Kurs ten potrwa 6 dni, obejmując kilkanaście godzin wykładów i ćwiczeń praktycznych, które przeprowadzą najwybitniejsi lekarze specjaliści przy współudziale w części praktycznej personelu pomocniczo-lekarskiego Ubezpieczalni. Kurs będzie się odbywać w godzinach wieczornych, w tym celu, aby ułatwić wzięcie w nim udziału jak największej ilości kobiet pracujących zarobkowo. Program kursu jest tak ułożony, aby możliwie w krótkim czasie podać w treściwej formie najkonieczniejsze wiadomości z dziedziny higieny matki i dziecka, a zarazem przeprowadzić praktyczne przeszkolenie w opiece nad niemowlęciem. — Zapisy przyjmuje w godzinach od 12—14 starsza higienistka w gmachu własnym Ubezpieczalni przy ul. Fredry 2 na I-ym piętrze.

— **Od dnia 22-go września bież. roku** w związku z przebudową jezdni i budową podwójnego toru tramwajowego w ul. 29 Listopada, wozy tramwajowe linii „4“ będą kursowały z Wysokiego Zamku tylko do ul. Szymonowiczów. Komunikacja między ul. Szymonowiczów a końcowym przystankiem MKE. u wylotu ul. Grochowskiej będzie utrzymywana przez autobusy MKE. na trasie ul. Szymonowiczów, Zadwórzańska, Dunin Borkowskich, Gipsowa, Kniaziewicza. — Do przesiadania z tramwajów linii „4“ na autobusy i odwrotnie będą uprawniały wszelkie karty wolnej jazdy, karty abonamentowe i bilety jednorazowe. Dla nieposiadających wyżej wymienionych kart względnie biletów, jednorazowy przejazd autobusu z końca ul. 29 Listopada do ul. Szymonowiczów względnie odwrotnie wyniesie 15 gr.

— **Straż Mogił Polskich Bohaterów** we Lwowie podaje do wiadomości, że na zebraniu, jakie odbyło się w dniu 17-go b. mies. postanowiły rodziny poległych i zmarłych Obrońców Lwowa ufundować wotum do kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej na Łyczakowie dla uczczenia 20-tej rocznicy Obrony Lwowa. W tym celu został ukonstytuowany specjalny komitet z p. Wandą Mazanowską na czele. Następne zebranie 24 bm. o 18-tej w Ratuszu, I. p. sala 134. Uprasza się rodziny poległych i zmarłych Obrońców Lwowa o niezawodne przybycie.

Olbrzymia manifestacja Lwowa w obronie Śląska, Spisza i Orawy.

Wczoraj wieczorem Lwów przeżył wielką chwilę. Na wezwanie Związków kombatanckich i organizacyj niepodległościowych zebrały się na Rynku wielotysięczne tłumy publiczności, by wielkim i stanowczym głosem zamanifestować na rzecz odzyskania Śląska zaolzańskiego, Spisza i Orawy. Przed ratuszem ustawił się las sztandarów, na balkonie zajęło miejsce prezydium miasta i przedstawiciele Związków.

Do zebranych przemówił r. Dzięgielewicz, przypominając krzywdę, jaką nam wyrządzili Czesi, zabierając nam Piastową ziemię w chwili, gdy my krwawili się z nawałą bolszewicką, broniąc Europę przed zalewem dziczy wschodniej.

Imieniem Związków kombatanckich przemówił mec. dr. Lubaczewski, dalej delegat ze Spisza i Orawy Czekowski, i poseł dr. Wojciechowski.

Wszystkie przemówienia przerywano burzą oklasków i okrzykami „My chcemy Śląska“. Orkiestry odegrały Hymn polski. W końcu mjr. Klink przedstawił następujące rezolucje, które przyjęto oklaskami:

„W chwili, gdy odradzające się Państwo Polskie stało w ogniu walk z zalewem czerwonego wschodu, Ziemia cieszyńska, spiska i orawska padły łupem zdradzieckiego napadu Czechów. Przez dwadzieścia prawie lat odwieczna dziedzina Piastów dźwiga obce jarzmo, a najrdzenniejsza ludność polska jest przedmiotem jaskrawego wyzysku ze strony Czechów. Naród Polski, mając stale zwrócone oczy na ten święty skrawek swej Ojczyzny, w dzisiejszej historycznej godzinie czeka naprawy tej wielkiej krzywdy dziejowej.

Ludność Lwowa zebrana tu bez różnicy przekonań politycznych uchwala jednomyślnie:

1) dzielnym i zahartowanym w boju naszym rodakom za Olzą ślemy słowa pokrzepienia i otuchy, oraz uroczyście oświadczamy, że cały naród polski stoi za nimi niezłomnie w ich ostatnim etapie walki o pełną wspólnotę narodową. W walce tej cały naród polski jest solidarny, tak jak solidarnie nie uznał on nigdy zaboru ich ojczystej ziemi, a to w imię prawa krwi i zwykłej ludzkiej sprawiedliwości. Chwila wyzwolenia Za-Olzia, Spisza i Orawy nadeszła.

2) zwracamy się z mocnym i stanowczym apelem do najwyższych Władz i Rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej oraz do całego Narodu polskiego, domagając się podjęcia wszelkich kroków i użycia całej mocy, by sprawiedliwości stało się zadość i by Śląsk Zaolzański, Spisz i Orawa zostały bezzwłocznie Rzeczypospolitej Polskiej zwrócone“.

I znów ku niebu popłynął grzmot oklasków i okrzyków na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta R. P. i Naczelnego Wodza, poczem obecni odśpiewali Hymn polski i Rotę.

Wśród pienia pieśni polskich tłumy uformowały się w pochód i udały się pod gmach wojewódzki, gdzie delegacja wręczyła rezolucje p. wicewojewodzie.

Gmach pałacu wojewódzkiego był rzęsiście oświetlony a tłumy długo manifestowały na rzecz Śląska, Spisza i Orawy — po czem spokojnie rozeszły się.

Łuck wita oddziały powracające z manewrów.

Łuck, 21. 9. (PAT) Społeczeństwo Wołynia przeżywa dziś historyczny dzień, goszcząc Marszałka Śmigłego-Rydza oraz witając w murach Łucka armię polską, powracającą z ćwiczeń.

W Łucku we wczesnych godzinach rannych zebrali się mieszkańcy miasta wzdłuż ul. Chrobrego oraz innych ulic. Wszędzie widać morze kołyszących się głów oraz poczty sztandarowe organizacyj i stowarzyszeń społecznych. Widać dziatwę szkolną, która trzyma narecza kwiatów. Po prawej stronie trybuny Marszałka Śmigłego-Rydza stanęła w szeregu generalicja i wyżsi oficerowie. Na trybunie zajął miejsce biskup polowy Gawlina. Po godz. 9 wśród gromkich okrzyków „Niech żyje“ nadjechał otwartym samochodem Marszałek Śmigły-Rydz. Na trybunie, obok, stanął minister Spr. Woisk. gen. Kasprzycki. Wkrótce potem zaczęła się defilada.

Defiladę prowadził gen. Fabrycy, który przed trybuną złożył Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi krótki żołnierski raport. Defiladę rozpoczęła kawaleria. Posypały się kwiaty i entuzjastyczne okrzyki. W świetle słońca na horyzoncie ukazały się klucze samolotów. W blaskach jesiennego dnia zebrane tłumy obserwowały z zachwytem potęgę powietrzną Polski.

Z DZIAŁALNOSCI L. O. P. P.

Zarząd Lw. Obwodu Miej. L. O. P. P. zorganizował w niedzielę dnia 18. b. m. w związku z 15-leciem istnienia i działalności Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej zebranie absolwentów kursów obrony przeciwlotniczej dla komendantów i zastępców komendantów bloków domów mieszkalnych Lwowa. W skład prezydium weszli wiceprezes nacz. mgr. Köhler Karol, dyr. Okr. Woj. LOPP. Tiger Adam i kierownik biura Lwowskiego Obwodu miejsk. LOPP insp. Kochanowski Cyryl.

Zebranie zagaił nacz. mgr. Köhler, następnie referat o 15-letniej działalności LOPP wygłosił dr. A. Tiger. Po ożywionej dyskusji zebrani uchwalili na wniosek nacz. Kisielewskiego następujące rezolucje:

„Zebrani dnia 18. września br. w sali Rady Miejskiej we Lwowie absolwenci kursów obrony przeciwlotniczej dla komendantów bloków domów mieszkalnych po wysłuchaniu referatu o 15-leciu działalności LOPP — wyrażają władzom LOPP. Zarządowi Głównemu, Zarządowi Okręgu i Zarządowi Obwodu Miejsk. uznanie za dotychczasową owocną pracę i uchwalają udzielić działalności LOPP jak najserdeczniejszego poparcia“.

„Zebrani zwracają się do Obwodu Miejskiego z prośbą o zorganizowanie stałych wykładów z dziedziny obrony przeciwlotniczej dla komendantów bloków domów celem uzupełnienia wiadomości nabytych na kursach“.

Zebrani przyrzekli masowy udział i współpracę w obchodzie 15-lecia LOPP.

PRZYGOTOWANIA DO ROKOWAŃ HANDLOWYCH LITEWSKO-SOWIEC.

W litewskim Ministerstwie spraw zagr. rozpoczęto przygotowania do rokowań litewsko-sowieckich na temat stosunków handlowych. Obecny układ handlowy litewsko-sowiecki upływa bowiem z dniem 31. grudnia br.

KSIĘGA „XV-LECI AL. O. P. P.“

Z okazji jubileuszu XV-lecia istnienia Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej została wydaną pamiątkowa księga „XV-lecia L. O. P. P.“

Wydawnictwo powyższe poza wartością pamiątkową daje szczegółowy obraz dorobku L. O. P. P. w dziedzinie lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej w powyższym okresie.

Książka bogato ilustrowana, w pięknej oprawie jest naprawdę cennym nabytkiem nie tylko dla bibliotek i dla osób zainteresowanych pracami L. O. P. P., ale dla najszerszego ogółu czytającego społeczeństwa tymbardziej, że cena książki jest bardzo przystępna.

Książkę nabyć można tylko w Okręgu Wojewódzkim L. O. P. P. we Lwowie, ul. Podleskiego 1, w Obwodzie Miejskim L. O. P. P., ul. Akademicka 24, na terenie województwa lwowskiego u instruktorów rejonowych o. p. l. g., lub bezpośrednio w Zarządzie Głównym L. O. P. P. w Warszawie, ul. Wierzbowa 9.

KRONIKA MIEJSKA.

— **Potrącenie przez auto.** Wczoraj po południu na ul. Gródeckiej auto Nr. 76033, prowadzone przez Józefa Jarosza, potrąciło Juliana Żucharskiego z Winnik, który doznał lekkiego uszkodzenia ciała i po wypadku udał się sam do domu.

— **Dwa pożary.** Wczoraj po południu w szopie Iwana Czajkowskiego w Wisłobokach pow. Lwów wybuchł pożar, który zniszczył stodołę i stajnię. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem. — Drugi pożar wybuchł dziś nad ranem w baraku należącym do gr.-kat. parafii w Zboiskach. Szkoda wyrządzona przez pożar wynosi 400 zł.

Z KRAJU.

Burmistrz m. Przeworska dr. Marcin Głąb odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi za pracę na polu społecznym.

Pod dowództwem kpt. Marcina Kosińskiego powróciła do Przeworska kompania Obrony Narodowej z kilku tygodniowych ćwiczeń w okolicach Starzawy k. Chyrowa. Powracającym żołnierzom młodzież szkolna i tłumy publiczności zgotowały serdeczną owację na dworcu kolejowym.

Dnia 18 b. m. około godz. 11-tej nieznany sprawca napadł na Józefa Dziurynia, 12-letniego ucznia 5 kl. szkoły powszechnej z kolonii Turyna ad Tarnoszyn, przejeżdżającego rowerem przez las uhnowski. Napastnik wciągnął chłopca w zarośla, poranił nożem i zabrawszy rower zbiegł. Dziurunia w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala we Lwowie.

W Przemyślu odbyło sie wczoraj zebranie organizacyjne 17-tu Kół powiatowych Związku Inwalidów wojennych R. P. w obecności prezesa zarządu okręgu ze Lwowa mgr. Fr. Bąkowskiego i b. posła Jana Dostycha z Rzeszowa

W Rzeszowie założono celem wyzwolenia najszerszych rzesz konsumentów spod prywatnych monopoli oraz usunięcia drogiego a częstokroć niesumiennego pośrednictwa powszechną Spółdzielnię Spożywców.

Zrzeszenie lekarzy rzeszowskich pod przewodnictwem dr. Hinzego uchwaliło zebrać 400 zł. na fundusz budowy Instytutu Aerodynamicznego we Lwowie.

ZE ŚWIATA.

Obrady gabinetu rozpoczęły się na Downing Street o godz. 11 rano.

Włoski minister spraw zagr. Ciano przyjął wczoraj ambasadora R. P. dr. Wieniawę-Długoszowskiego.

Wczoraj o g. 18 min. 25 powrócili samolotem z Berchtesgaden premier Imredy, minister spraw zagr. Kanya oraz gen. Keresztes Fischer.

W kołach rządowych potwierdzają się wiadomości o mianowaniu Szigemitsu ambasadorem japońskim w Londynie a Sziratori ambasadorem w Rzymie.

Z dniem 30 września wchodzi w życie rozporządzenie, zabraniające żydom wykonywania zawodu komiwojażerskiego we wszystkich branżach handlowych w Austrii.

W pobliżu Tortuga w Kalifornii zderzyły się dwa expressy. W katastrofie zginęło 7 osób, a przeszło 40 odniosło rany.

Ostatnie wiadomości podają, że w katastrofie kolejowej pod Tortuga zginęło 10 osób, a 60 odniosło rany.

Rząd czeski chce przewlec rozmowy na temat spraw narodowościowych.

Różnice poglądów między ministrami. — Zaniepokojenie opinii publicznej.

Praga, 21. 9. (PAT) Sytuacja, która przez cały dzień wczorajszy stała pod znakiem oczekiwania na odpowiedz rządu, nie uległa wyjaśnieniu po ogłoszeniu komunikatu oficjalnego o przebiegu narad. Komunikat ten nie daje jasnej odpowiedzi, czy Praga odrzuca lub przyjmuje propozycje brytyjsko-francuskie, lecz stwierdza ogólnie, że rząd czeski sformułował swój punkt widzenia na propozycje, nie podając szczegółów stanowiska czeskiego. — Z komunikatu wynika, że rząd czeski, unikając wyraźnej odpowiedzi, chce przewlec rozmowy nad załatwieniem spraw narodowościowych.

Opinia publiczna nadal zdradza wyraźne zdenerwowanie i wzrastający nastrój depresji z powodu stanowiska W. Brytanii i Francji. Rząd praski zaczyna sobie zdawać sprawę, że nie może liczyć na żadną pomoc również i ze strony Związku Sowieckiego, a to nie tylko dlatego, że Sowiety są zaangażowane na Dalekim Wschodzie, ale także dlatego, że Rumunia odmówiła wyrażenia swej zgody na przemarsz i wszelki transport materiału wojennego.

W łonie rządu zarysowuje się tymczasem coraz wyraźniejsza różnica zdań pomiędzy ministrami, opowiadającymi się za zdecydowanym oporem, a zwolennikami kompromisowego rozwiązania. Kilku generałów zagrozić miało nawet zamachem stanu.

Według wiadomości z pogranicza niemieckiego, t. zw. legion sudecki, zasilany stale żołnierzami i rezerwistami, uchylającymi się od służby w armii czeskiej, oraz członkami rozwiązanych bojówek narodowo-socjalistycznych, liczyć ma już 40.000 ludzi. W Pradze liczą się z ewentualnością, że legion sudecki lada chwila może przejść do akcji. Wyrażana jest również obawa, że może dojść do rozruchów komunistycznych.

Zdenerwowanie opinii publicznej potęguje brak konkretnych wiadomości, gdyż wszystkie pisma cenzurowane są bardzo ostro a nieliczne dzienniki zagraniczne dopuszczane są do kolportażu z dużym opóźnieniem, rozchwytywane są w mgnieniu oka. Na ulicach Pragi panuje niezwykłe ożywienie. Przed redakcjami pism i księgarniami, w których wystawiane są barwne mapy, przedstawiające rozmieszczenie narodowości na terenie Czechosłowacji, przez cały dzień gromadzą się liczne grupy publiczności, żywo omawiające sytuację.

———

CORAZ WIĘCEJ SZPITALI ZRADIOFONIZOWANYCH.

Polskie Radio przynosi bardzo wiele pożytku chorym. W wielu szpitalach zainstalowano już radio z funduszów państwowych, samorządowych, z darów społeczeństwa i jednostek. Ostatnio odbyła się uroczysta inauguracja instalacji radiowej w szpitalu miejskim w Poznaniu. Jest to największy szpital w Polsce zachodniej, rocznie bowiem przewija się przezeń ponad 7.000 chorych. Dzięki znacznej subwencji Zarządu miasta Poznania i staraniom Dyrekcji szpitala urządzono wielką centralę odbiorczą, umożliwiającą również nadawanie nabożeństwa z własnej kaplicy szpitalnej, własnych odczytów i kocertów z płyt. Centrala ta zasila 35 głośników, rozmieszczonych na salach. Każdy głośnik może być dowolnie zciszany lub dowolnie wyłączony na życzenie chorych. W inauguracji między innymi wzięli udział prezydent miasta inż. Rugge, dyrektor szpitala dr. Sokołowski i ksiądz Rękas, kierownik stacji „Radio chorym". Uroczystość ta transmitowana była przez radio.

Zradiofonizowano również całkowicie lecznicę Tow. Walki z gruźlicą w Hołosku pod Lwowem. Z ofiar radiosłuchaczy kosztem 1.380 zł. wykonano wzorową instalację radiową dla chorych: centralę odbiorczą, 36 Wantów do odbioru radiowego i nadawania płyt, 14 głośników i 53 par słuchawek. Urządzenie zastosowano ściśle do wskazówek lekarzy i życzeń chorych. Inauguracja urządzenia radiowego odbędzie się dnia 30. września i w ramach audycji dla chorych transmitowane zostanie dla radiosłuchaczy.

KRÓTKOFALOWCY A LOT STRATOSFERYCZNY.

Wielkie zainteresowanie, jakie otacza w całej Polsce pierwszy polski lot stratosferyczny, skłoniło Polskie Radio do ustanowienia stałej służby informacyjnej. W tym celu w Zakopanem została zainstalowana specjalna krótkofalowa stacja nadawcza, mająca na celu utrzymanie stałej łączności z „Gwiazdą Polski" posiadającej, jak wiadomo, również stację nadawczą. Stacja nadawcza na stratostacie będzie pracowała na falach 46.15 m, lub 23.08 m, tak, że nawet szerokie rzesze radiosłuchaczy będą mogły obserwowć przez fale eteru przebieg lotu.

STUDENCKA SAMOPOMOC STYPENDIALNA.

Pisma polskie w Chicago donoszą o pięknej inicjatywie grona tamtejszych inżynierów, adwokatów, lekarzy i nauczycieli — Polaków. Oto z ich inicjatywy powstała organizacja pod nazwą „Studencka Samopomoc Stypendialna", mająca za zadanie udzielanie porad, informacji i pomocy finansowej uczącej się młodzieży polskiej, która zamierza wstąpić do wyższych zakładów naukowych. Pomoc finansowa udzielana będzie uczniom najbardziej zdolnym i wykazującym najlepsze postępy w nauce. Obejmie ona nie tylko sumy z funduszów własnych Stowarzyszenia, ale także czynić będzie w najszerszym zakresie wszelkie starania o stypendia uniwersyteckie i o pracę przy uniwersytetach dla najzdolniejszych polskich studentów.

„Promieniści" z Pittsburga solidaryzują się z żądaniami Polski pod adresem Czechosłowacji.

Warszawa, 21. 9. (PAT.) Światowy Związek Polaków z zagranicy w Warszawie otrzymał następującą depeszę z Pittsburga:

Towarzystwo „Promienistych" na zebraniu w dniu 19 b. m., reprezentujące opinię zdrowo myślących mas polskich w Pittsburgu i okolicy, rozważywszy wszechstronnie dzisiejszą sytuację polityczną w Europie, uważa za rzecz niezbędną przychylić się do tych głosów polskich, nadchodzących z kraju i zagranicy, które przyłączenie części Śląska czeskosłowackiego do Polski uważają za nakaz.

Uważamy, że pozostawianie Polaków za Olzą pod czeskim panowaniem w chwili, kiedy inne mniejszości narodowe Czechosłowacji mają uzyskać prawo samostanowienia o sobie, byłoby niesprawiedliwością.

Pod depeszą tą jest podpisany cały zarząd towarzystwa Promienistych w Pittsburgu.

Kanclerz Hitler przyjął delegatów rządu węgierskiego.

Budapeszt, 21. 9. (PAT) Urzędowo komunikują: Premier Imredy, minister spraw zagranicznych Kanya, szef sztabu generalnego Keresztes-Fischer oraz szef wydziału mniejszościowego w prezydium rady ministrów Pataki, udali się samolotem do Obersalzberg, celem omówienia z kanclerzem Hitlerem i ministrem Ribbentropem zagadnienia czeskiego.

Natychmiast po zakończeniu rozmów powracają oni do Budapesztu.

———

Akcję wyborczą O. Z. N. poprą rezerwiści.

Warszawa, 21. 9. (PAT) Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa płk. Stefana Dąbkowskiego posiedzenie Zarządu Głównego Związku Rezerwistów w sprawie akcji wyborczej do Izb Ustawodawczych.

Po zreferowaniu obecnej sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej przez sekretarza generalnego Jana Walewskiego, przyjęto w wyniku krótkiej dyskusji jednomyślnie nast uchwałę:

„Zarząd Główny Związku Rezerwistów w zrozumieniu dziejowego momentu, jaki na równi z całym światem przeżywa obecnie nasz kraj i zgodnie ze swą dotychczasową ideologią — postanawia wziąć pełny i aktywny udział w akcji wyborczej do Izb Ustawodawczych w ramach Obozu Zjednoczenia Narodowego, uważając, iż na tej drodze Polska osiągnie w pełni swoją zwartość i siłę wewnętrzną, tak dzisiaj potrzebną.

„Zarząd Główny Związku Rezerwistów wzywa wszystkich członków Związku Rezerwistów i rodziny rezerwistów, by wzięli czynny udział w pracach przygotowawczych Obozu Zjednoczenia Narodowego podczas akcji wyborczej oraz w samym akcie głosowania do Izb Ustawodawczych.

„Zarząd Główny Związku Rezerwistów poleca wszystkim członkom rozwinąć jak najżywszą propagandę wśród społeczeństwa w kierunku poparcia akcji wyborczej Obozu Zjednoczenia Narodowego."

Sprawy meldunkowe w obliczu wyborów.

Warszawa, 21. 9. (PAT) Na podstawie rozporządzenia min. spraw wewnętrznych z dnia 11 lipca 1935 r. do spisach wyborców do Sejmu, osoby przybyłe celem zamieszkania w gminie, lecz nie wpisane jeszcze do rejestru mieszkańców, będą umieszczone w spisie wyborców na podstawie zameldowania (zgłoszenie zamieszkania) oraz przedłożenia wymeldunku z poprzedniego miejsca zamieszkania.

Osoby, które opuściły gminę, lecz nie zostały jeszcze skreślone z rejestru mieszkańców, nie będą umieszczone w spisie wyborców tej gminy, jeżeli opuszczenie przez gminy zostanie stwierdzone w drodze odpowiedniego wymeldunku lub zawiadomienia o wyjeździe.

W spisach wyborców będą umieszczeni obywatele polscy, którzy ukończyli 24 lata i zamieszkują w gmi nie co najmniej od dnia poprzedzającego dzień zarządzenia wyborów.

Obywatele polscy, zamieszkali w przededniu zarządzenia wyborów do Sejmu na obszarze Wolnego Miasta Gdańska, będą wciągnięci do spisów wyborców m. Gdyni.

Kto może być delegatem do wyborczego zgromadzenia okręgowego.

Warszawa, 21. 9. (PAT) W myśl regulaminu zgromadzenia okręgowego (rozporządzenie min. spraw wewnętrznych z 11 lipca 1935), delegatem do tego zgromadzenia może być każdy obywatel bez różnicy płci, który:

a) przed dniem zarządzenia wyborów do Sejmu ukończył lat 24 i zamieszkiwał conajmniej rok w okręgu wyborczym,

b) nie jest pozbawiony w myśl art. 3 ordynacji wyborczej prawa wybierania do Sejmu.

W zebraniach organów powołanych do wyboru delegatów mogą uczestniczyć wyłącznie osoby, mające prawo głosu stanowczego.

PREZES NAJWYŻSZEJ IZBY KONTROLI U PREMIERA SKŁADKOWSKIEGO.

Warszawa, 21. 9. (PAT) Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu wczorajszym prezesa Najwyższej Izby Kontroli gen. dr. Jakuba Krzemieńskiego.

ZMIANY W MIN. W. R. I. O. P.

Warszawa, 21. 9. (PAT) Franciszek Potocki, po przyjęciu jego prośby przez ministra, ustąpił ze stanowiska dyrektora Departamentu wyznań w Min. W.R. i O.P.

Stanowisko to objął Henryk Dunin-Borkowski, dotychczasowy kierownik referatu wyznań w Min. Spr. Zagr.

MARSZAŁEK ŚMIGŁY-RYDZ HONOROWYM OBYWATELEM WOŁYNIA.

Łuck, 21. 9. (PAT) Po wielkiej defiladzie wojskowej w godzinach wieczorowych odbył się w gmachu Urzędu wojewódzkiego w Łucku uroczysty akt wręczenia Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi dyplomów obywatelstwa honorowego wszystkich miast i gmin województwa wołyńskiego.

———

ODEZWA DR. WOLFA.

Praga, 21. 9. (PAT) Dr. Wolff wydal wczoraj odezwę do Polaków w Czechosłowacji.

HITLER BĘDZIE ROZMAWIAŁ Z CHAMBERLAINEM.

Berlin, 21. 9. (PAT) Oficjalnie komunikują:

Kanclerz Hitler i premier Chamberlain porozumieli się co do tego, aby rozmowę, rozpoczętą w Obersalzberg, podjąć na nowo w Godesberg we czwartek 22 września o godz. 3 po poł.

MOWA MUSSOLINIEGO W UDINE.

Udine, 21. 9. (PAT) Wczoraj Mussolini wygłosił w Udine przemówienie, w którym scharakteryzował imponujący rozwój faszyzmu.

WIELKA KATASTROFA KOLEJOWA W KALIFORNII.

Los Angeles, 21. 9. (PAT) W pobliżu Tortuga w Kalifornii zderzyły się dwa expressy. W katastrofie zginęło 7 osób, a przeszło 40 odniosło rany. Przyczyną katastrofy było złe nastawienie zwrotnicy.

WYROK ŚMIERCI W STAROGARDZIE.

Warszawa, 21. 9. (PAT) Jan Schreiben, ur. w r. 1896, z zawodu szyper, zamieszkały ostatnio w Gdyni, został skazany prawomocnym wyrokiem na karę śmierci przez powieszenie za zbrodnię szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych. Wyrok wykonano w dn. 17 b.m. w Starogardzie.

———

Uchwały organów uprawnionych do wyboru delegatów są ważne bez względu na ilość obecnych.

Wybór delegatów do zgromadzenia okręgowego odbywa się w głosowaniu na uprzednio zgłoszonych kandydatów, w radach miast wydzielonych z powiatowych związków samorządowych — w głosowaniu na uprzednio zgłoszone listy.

Za wybranych delegatów uznaje się kandydatów, którzy otrzymali w pierwszym głosowaniu głosy większości głosujących, przy ustaleniu liczby głosujących za podstawe bierze się tylko karty ważne.

Jeżeli pierwsze głosowanie nie da wyniku albo da wynik tylko częściowy, następuje głosowanie ściślejsze.

Przewodniczący organów powołanych do wyboru delegatów prześlą niezwłocznie przewodniczącemu okregowej komisji wyborczej oraz okregowemu komisarzowi wyborczemu odpis protokułów z wyboru delegatów do zgromadzenia okręgowego.

Żywy pomnik Dwudziestolecia Obrony Lwowa.

Tymcz. Komitet Organizacyjny żywego pomnika uczczenia dwudziestolecia Obrony Lwowa wydał następującą odezwę:

Mija 20 lat od chwili, gdy z oparów wojny światowej po długich latach niewoli dźwignęła się wielka i mocarna Polska.

Pamiętną dla szczęśliwego pokolenia, które dożyło tej chwili dziejowej, rocznicę obchodzić będzie w tym roku cały naród i zwiąże z nią równocześnie drugą, niemniej nam drogą: świetlanej epopei Obrony Lwowa, gdy rycerską tradycję grodu-miasta opromienił wspaniały Czyn, którym lwowskie „Orły i Orlęta" bagnetem wykuły przynależność tej starej polskiej ziemi do Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

RODACY!

Pamięć wielkich czynów ku uczczeniu Twórców zwykliśmy czcić dziełami, którymi pokolenie współczesne w swym pochodzie na przestrzeni lat ujawnia swe względem nich uczucia, a tworząc je, treść tych dzieł przekazuje następnym pokoleniom.

W 20-tą rocznicę powstania Państwa Polskiego i świetlanej Obrony Lwowa uczcijmy te wielkie chwile dziejowe stworzeniem dzieła, związanego z życiem o szerokim zasięgu społecznym i głębokiej treści. Tym „żywym pomnikiem" niezmiernej wartości zarówno dla miasta, jak i dla naszego wschodniego regionu niechaj będzie:

Zakład wychowawczy ze szkołą rzemiosł XX. Salezjanów przy kościele wotywnym M. B. Ostrobramskiej dla najuboższej i najbardziej opuszczonej młodzieży. Ogólnie znane i uznawane są na terenie europejskim i w kraju naszym „Zakłady Salezjańskie", zajmujące się bezdomną, zubożałą młodzieżą, która w ich murach doznaje ochrony przed zgubnym wpływem ulicy i przed występkiem, a znajduje w nich ostoję, w której nabywa zamiłowania do pracy oraz możność wyrobienia w sobie hartu ducha, zasad moralności i sumienności, które to wartości czynią z wychowanków tych Zakładów pierwszorzędnych rzemieślników a z ich pracowni solidne i gruntowne warsztaty rękodzielnicze.

Niechaj na Górnym Łyczakowie, podmywanym coraz bardziej i coraz silniej przez wzmożone nurty wrogiego zalewu, powstanie nowa, potężna placówka, w której warsztatach szkolić się będą mnogie zastępy młodzieży biednej i opuszczonej na dzielnych i sumiennych rękodzielników i ofiarnych obywateli Państwa.

Podobne „Zakłady Salezjańskie" w innych miastach naszego kraju już w krótkim czasie zyskały sobie wśród społeczeństwa ogólne uznanie wychowaniem całych zastępów sumiennych i wykształconych w swym zawodzie mechaników i rękodzielników, którzy rozchodząc się po całym kraju wzmacniają kadry polskiego mieszczaństwa i zasilają rękodzieło szeregiem światłych pracowników.

RODACY!

Uczcijmy obie świetlane nasze rocznice powołaniem „żywego pomnika" na górnym Łyczakowie „Zakładów Salezjańskich" i energicznym, materialnym poparciem zamierzeń ofiarnych XX. Salezjanów, którzy w myśl wskazań swego Wielkiego Założyciela wszystkie swe siły oddają szczytnemu dziełu opieki nad bezdomną zubożałą młodzieżą.

Wielką rocznicę mocarnego zrywu „Orłów i Orląt" Lwowa uczcijmy stworzeniem dzieła, którego wychowankowie, wpatrzeni w hartowne dusze Obrońców miasta z pamiętnych dni listopadowych, przywiązanych do ziemi ojców, staną się wytrwałymi a czujnymi obywatelami zarówno na terenie Lwowa, jak i województw południowo-wschodnich.

Za Tymczasowy Komitet organizacyjny: Ks. Dr. Bolesław Twardowski, Arcybiskup Metropolita Lwowski, Dr. Stanisław Ostrowski, Prezydent miasta Lwowa, Prof. Dr. Otto Nadolski, Henryk Blądziński, Mjr. s. s. Józef Klink, Franciszek Irzyk, Wiceprez. m. Lwowa, Czesław Eckhardt, Wacław Bembnowicz, Redaktor Aleksander Medyński, Ks. Antoni Guzik, Rektor Kościoła M. B. Ostrobramskiej.

Niewątpliwie wszyscy lwowianie a z nimi cała Polska poprze tę inicjatywę, by przy kościele wotywnym Matki Boskiej Ostrobramskiej na górnym Łyczakowie we Lwowie stworzyć dzieło trwałe — zakład wychowawczy dla przyszłych orląt Lwowa i Polski.

Naukowe wyprawy Państwowego Muzeum Zoologicznego.

Warszawa, 21. 9. (PAT) Wzorem lat ubiegłych współpracownicy Państwowego Muzeum Zoologicznego na początku lata roku bież. rozjechali się na studia i badania naukowe.

Kierownik Muzeum doc. dr. Tad. Jaczewski z asystentem Muzeum dr. St. Feliksiakiem bawią obecnie w Kanadzie, przeprowadzając badania naukowe głównie nad owadami wodnymi i mięczakami lądowymi. Wracają oni do kraju w połowie października.

Dwaj asystenci Muzeum Adamczewski i Nast bawili przez miesiąc na półwyspie bałkańskim (Bułgaria, Grecja, Turcja), zbierając kolekcje owadów.

Poza tym jedna osoba prowadziła przez miesiąc badania naukowe na południowym Podolu.

Wszystkie te wyjazdy organizowane są przy pomocy Min. W.R. i O.P.

Konkurs na pracę historyczną.

Nieznany ofiarodawca złożył w roku 1935 na ręce ówczesnego prezydenta miasta 2000 zł. z przeznaczeniem na nagrodę konkursową na marsz ku czci Marszałka Piłsudskiego. Podkomisja muzyczna pod przewodnictwem prof. Uniw. Chybińskiego, zajęła się sprawą ustalenia warunków i rozpisania powyższego konkursu muzycznego. Przedmiotem teko konkursu, ogłoszonego w lipcu 1936 r. był marsz gloryfikujący czyny bojowe Marszałka Piłsudskiego, podniosły w swym charakterze, a zarazem działający na masy, którego melodia nadawałaby się do podłożenia tekstu.

Termin przedkładania kompozycji konkursowych, ustalony pierwotnie na 31 grudnia 1936 r. został wobec nadesłania tylko znikomej ilości utworów, przedłużony do końca października 1937 r.

Po rozpatrzeniu wszystkich nadesłanych w obu terminach kompozycji przez poszczególnych członków Sądu konkursowego, zwołane zostało posiedzenie Sądu konkursowego na 13-go kwietnia 1938 r. Sąd ten, po rozpatrzeniu wszystkich kompozycji, uznał, że żadna z nadesłanych kompozycji nie odpowiada wszystkim warunkom muzycznym, podanym w konkursie i nie przyznał żadnemu z utworów nagrody konkursowej.

Wobec tego — niestety — negatywnego wyniku obu konkursów p. Prezydent dr. Ostrowski wezwał przed feriami przez ogłoszenia w dziennikach bezimiennego Ofiarodawcę, by zechciał podać swoją decyzję w tej sprawie.

Na skutek tego apelu na dniu wczorajszym zgłosił się bezimienny fundator u p. prezydenta dr. Ostrowskiego, prosi o zachowanie jego nazwiska w tajemnicy i uzgodnił z p. Prezydentem, że kwota 2000 zł. ma być użytą jako nagroda konkursowa na temat „Historia ruchu niepodległościowego wb. Galicji w okresie po powstaniu 1863 r. do roku 1918". Konkurs w tej sprawie ogłoszony zostanie w ramach uroczystości listopadowych b. r. z terminem do końca 1939 r., tak by nagroda mogła być nadana najpóźniej dnia 19 marca 1940 r. w ramach uroczystości 600-lecia przynależności Lwowa do Polski.

Program radiowy.

Czwartek, 22. września.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 8.00: Audycja dla szkół. 11.00: Poranek muzyczny. 11.57: Sygnał. 14.00: Muzyka z płyt. 14.15: Pieśni. 14.35: Płyty. 15.00: Giełda. 15.05: Wiadomości gosp. i społ. 1515 Audycja dla dzieci. 15.50: Wiadomości gospodarcze. 16.05: Muzyka z płyt. 16.15: Audycja dla liceów. 16.35: Muzyka z płyt. 1645: Pogadanka. 17.00: Wiadomości bież. 17.10: Muzyka kameralna z płyt. 17.40: Nowela. 18.00: Przegląd wydawnictw. 18.10: Recital skrzypcowy. 18.30: Słuchowisko. 19.00: Piosenki i tańce. 19.20: Pogadanka. 19.30: Koncert rozrywkowy. 20.35: Dziennik wieczorny. 20.45: Pogadanka. 21.00: Opera p. t. „Arlezianka" transm. z Turynu. 23.10: Dziennik wieczorny.

Giełda z dnia 21 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.80, Berlin 213.07, Amsterdam 287.70, Kopenhaga 114.55, Londyn 25.66, N. Jork 531 1/2, Paryż 14.41, Praga 18.29. Sztokholm 132.30. **Akcje:** Bank Polski 122.50, Zachodni 33.50, Węgiel 34, Lilpop 79, Starochow. 41.50, Żyrardów 55.00.

KLUB DZIENNIKARZY I PUBLICYSTÓW RADIOWYCH W WILNIE.

W Wilnie został powołany do życia klub dziennikarzy i publicystów radiowych. Prezesem klubu został wybrany red. Marek Latour. Klub dziennikarzy i publicystów radiowych w Wilnie jest szóstem w Polsce, po Warszawie, Poznaniu, Toruniu, Lwowie i Katowicach.

ROZDANIE BIBLIOTEK DLA SZKÓŁ M. LWOWA

Dnia 22 września br. o godz. 11-tej w sali Rady Miejskiej odbędzie się uroczystość rozdania bibliotek zakupionych dla szkół powszechnych m. Lwowa przez Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej i Miejską Komunalną Kasę Oszczędności m. Lwowa.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 585/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Czortkowie rewiru II, mający kancelarię w Czortkowie w Gmachu Sądu Okręgowego nr. biura pokój 36, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4. października 1938 r. o godz. 8. w Uhryniu odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Tadeusza Potockiego w Uhryniu, składających się z 150 kóp pszenicy w kopach i 50 kóp żyta w kopach, oszacowanych na łączną sumę 3.500 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2900K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Czortków, dnia 17. września 1938 r.

Km. 664/38 i Km. 652/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Zborowie na mocy art. 602, 603 i 604 KPC. ogłasza, że w dniu 6. października 1938 o godzinie 9-tej (dziewiątej) rano w Kudobińcach odbędzie się egzekucyjna sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do dłużników 1) Wasyla Byka i Ilka Olenyna w Kudobińcach, składających się z 20 uli z pszczołami, 5 kóp owsa w snopach, jałówki czarnej półtora rocznej, byczka czarnego 1 rocznego, cielęcia czarno-krasego, 4 uli z pszczołami, sieczkarni 1 kołowej i młynka do czyszczenia zboża, oszacowanych na łączną sumę 610 zł. na zaspokojenie pretensji Andrija Falendysza w Tarnopolu, następnie ogłasza, że w dniu 6. października 1938 o godzinie 11-tej rano w Jackowcach odbędzie się egzegucyjna sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mojżesza Frosza w Jackowcach, składających się z 15 kóp żyta i 20 kóp pszenicy w snopach, oszacowanych na kwotę 700 zł. na zaspokojenie pretensji Oswadla Mellera w Zaleszczykach. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zborów, dnia 19. września 1938. 2899K

Km. 876/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Borszczowie, Andrzej Brodowski, mający kancelarię w Borszczowie, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7. października 1938 r. o godz. 8 w Wysuczce k. Borszczowa odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużników Cyryla i Izabelli Czarkowskich-Golejewskich, właśc. dóbr w Wysuczce k. Barszczowa, składających się z trzydziestu kóp pszenicy w stercie — oszacowane łącznie na kwotę 600 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. 2898K

I. Km. 921/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Stanisławowie I. rewiru Lucjan Fortuna, mający kancelarię w Stanisławowie ul. Belwederska Nr. 5, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29. września 1938 r. o godz. 10.45 w Stanisławowie ul. B. Limanowskiego odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Pinkasa Jurana, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 890. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2895K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stanisławów, dnia 14. września 1938 r.

I. Km. 1347/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3. października 1938 o godzinie 9-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu ul. Brodzińskiego 2 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zdzisława i Jadwigi Żórawskich i składających się z kredensu pokojowego, 2 foteli klubowych pluszowych, 1 otomany klub. pluszowej, oraz samochodu osobow. „Pontiak" Nr. Rej. A. 80-288, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.630 na zaspokojenie wierzytelności Akcyjnego Banku Hipotecznego w Tarnopolu. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, dnia 16. września 1938. 2894K

Km. 355/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Tyczynie Witold Kuska, mający kancelarię w Tyczynie na zasadzie art. 602 KPC. ogłasza, że dnia 6-go października 1938 r. o godzinie 13-tej w Gdyczynie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużnika Franciszka Rawicza Trzcińskiego, właśc. dóbr w Gdyczynie, a mianowicie: 1) 2 sterty owsa znajdującego się na polu od strony folwarku w ilości 250 kóp, oszacowanych na kwotę 2.000 złotych, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Oznaczenie sprawy: wierzyciel: Witold Stefanus, wł. dóbr w Krakowie, dłużnik: Franciszek Rawicz Trzciński, wl. dóbr w Gdyczynie.

Komornik Sądu Grodzkiego
Tyczyn, dnia 13. września 1938 r. 2896K

Km. 480/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Tyczynie Witold Kuska, mający kancelarię w Tyczynie na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że dnia 6. października 1938 r. o godz. 14-tej w Gdyczynie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużnika Franciszka Rawicza Trzcińskiego właśc. dóbr w Gdyczynie, a mianowicie: 1) 4 jałówki maści czerwono-krasej, 2) 1. powóz kryty budą skórzaną, 3) 1. bryczka na żółto pomalowana, 4) 1. para chomont angielskich, oszacowanych na łączną sumę 1.750 złotych, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Oznaczenie sprawy: wierzyciel: Tadeusz Marciniak w Brzozowie. Dłużnik: Franciszek Rawicz Trzciński, wl. dóbr w Gdyczynie.

Komornik Sądu Grodzkiego
Tyczyn, dnia 14. września 1938 r. 2897K

Km. 449/37. W sprawie Centr. Malop. Kasy Oszczędności we Lwowie. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Mościskach Józef Lech, mający kancelarię w Mościskach, przy ul. Piłsudskiego Nr. 496, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13. października 1938 r. o godz. 10 w Tamanowicach odbędzie się druga licytacja ruchomości, należących do dłużnika Adama Drohojowskiego w Tamanowicach, składających się z: 1 samochód firmy „Fiat" nowy Nr. 521, samochód firmy „Fiat" starszy Nr. 501, kredens o 4 szufladach jasny, lodówka ciemna, konie — kasztan i siwy (wyjazdowe), żałubnie, kareta czarno lakierowana, powóz czarno lakierowany, oszacowanych na łączną sumę zł. 7.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2893K

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mościska, dnia 16. września 1938 r.

I. Km. 664/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I. w Delatynie, Stefan Kondrat, mający kancelarię w Delatynie, ul. Główna Wyższa Nr. 68, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6. października 1938 r. o godz. 10-tej w Delatynie, ul. Główna Niższa w Firmie „Tartak Delatyn Miasto" Zakłady dla przemysłu drzewnego Sp. z ogr. o. w Delatynie odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Firmy „Tartak Delatyn Miasto", składających się: z 9 dębów, 39 kloców jodłowych, 10 kloców jodł., 5 kloców jodł., około 7 m. sześc. kruciaków, około 20 m. sześc. desek 1½ cal., 82 sztuk brusów jodł., 120 szt. brusów, 5 m. sześc. desek, 50 szt. brusów, 40 szt. brusów. Dnia powyższego o godz. 11-tej odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Markusa Komornika, zamieszkałego przy ul. Głównej Niższej, składających się: z 1 biurka, 2 szaf dęb. i 2 szafek nocnych. Dnia powyższego o godz. 11.30 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Samsona Blocha, w jego mieszkaniu, składających się z 1 futra męskiego. Dnia powyższego o godz. 12-tej odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Schmaji Blocha, w jego mieszkaniu, składających się z 1 aparatu radiowego i 1 szafy dwuskrzydł. Wszystkie wyżej wymienione ruchomości oszacowane zostały na łączną sumę 3.016 złotych. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji, w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I
Delatyn, dnia 13. września 1938 r. 2902K

Km. 428/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Starym Samborze Kazimierz Łoziński, mający kancelarię w Starym Samborze, ul. Jagiełły, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29. września 1938 r. o godz. 12.30 w Chyrowie na rynku odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Zbigniewa Skalskiego, składających się z: 1 fortepian, 1 lustro duże w złoconych ramach, 1 radio 4-lampowe, bateryjne, 1 patefon skrzynkowy, oszacowanych na łączną sumę zł. 900. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2901K

Komornik Sądu Grodzkiego.
Stary Sambor, dnia 9. września 1938.

III. Km. 619/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie Rew. III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50, na zasadzie art. 602 P. K. C. obwieszcza, że w dniu 28. września 1938 o godzinie 12-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika w mieszkaniu we Lwowie, przy ul. Snopkowskiej 61: maszyna do pisania Royal, biurko półameryk., registratura ameryk., kredens orzechowy, oszacowanych na łączną sumę 580 zł., którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru III.
Lwów, dnia 31. sierpnia 1938. 2903K

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Stanisław Rogowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.